

SŁOWO

BARANOWICZE - ul. Szczołowa 172
BRASŁAW - ul. 3-go Maja 64
DUKSZY - ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE - ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE - ul. Zamkowa 89
GRODNO - Plac Batozego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI - Związek Ziemiań
LIDA - ul. Majora Mackiewicz 63

NIESWIEŻ - ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK - ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY - ul. Wileńska 28
POSTAWY - ul. Rynek 19
STOŁPCE - ul. Pilsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY - ul. Rynek 9
ŚWIR - ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA - ul. Mickiewicza 24

Wilno, Wtorek 5 lipca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej 3—ej 30gr za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

„Rytas“ u ministra Zaleskiego.

„Rytas“ zamieszcza wywiad korespondenta z Szwajcarii z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. Reakcja zaopatrzyła wywiad w uwagę, że żaden rząd litewski, dopóki będzie stołnym rządem litewskim, nie będzie mógł zgodzić z postulatami polskiego ministra.

Tutaj p. Zaleski ciężko odetchnął i, jakby się namyślając, rzekł powolnym, lecz twardym głosem:

Tak, kwestja Wileńska jest poważna, i być może dla Litwy bolesna, jednak, niestety, rząd mój nie może traktować jej inaczej, jako sprawę uregulowaną. Pomiędzy Litwą a naszym rządem może być obecnie tylko mowa o nawiązaniu przyjaznych stosunków stosownie do powtórnego zalecenia mocarstw sprzymierzonych i nim prędzej te stosunki zostaną nawiązane, tem będzie lepiej.

Wobec tego p. Ministerze, jeśli dobrze rozumiałem, oczekuje Pan bezpośrednich rokowań w sprawie nawiązania stosunków z rządem litewskim?

Tak, odparł p. Zaleski, przecież p. Woldemaras oświadczył w swojej deklaracji sejmowej, iż rząd litewski nie uchyla się od bezpośrednich ukladów z nami. Sądzę, iż waszemu rządowi łatwiej będzie się z nami porozumieć. Rzecz pewna jednak, iż układy te będą mogły być jedynie dalszym ciągiem nieukończonych ukladów w Kopenhadze i Lugano.

Jest więc Pan stronnikiem — przerwał p. Zaleskiemu — że tak powiem, programu „minimalnego“.

Rzecz pewna, — odpowiedział mi p. Zaleski — dzisiaj podczas ukladów naszych z Litwą nie może być mowy o programie „maksymalnym“, t. j. o Wilnie.

Tem się zakończyła moja rozmowa z polskim ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. Szersze warstwy społeczeństwa litewskiego rozumieją jego znaczenie i spodziewam się, nałezycie go ocenią.

Jakkolwiek „Rytas“ zaopatruje wywiad w komentarz, iż żaden rząd kowieński nie może się nigdy zgodzić z wywodami ministra Zaleskiego, — nie można tego oświadczenia tłumaczyć jako stanowisko obecnego rządu.

Wie Pan dobrze, iż przepisy jako „unilaterales“ (jednostronne), mogą nas zadowolić; wczoraj rządowski je ogłosił, jutro zaś może odnieść, tembardziej, iż nie dają one odpowiedniej gwarancji dla naszych kupców, Wreszcie w samej Kłajpedzie potrzebna jest opieka konsularna dla tych kupców drzewnych, której rząd litewski nie zgadza się udzielić, chcąc wpuścić do Kłajpedy konia polskiego.

Czyby nie można było opiekę interesami Polski w Kłajpedzie wierzyc jakiemuś innemu państwu?

Owszem, lecz tak się robi zaryzą, kiedy oba państwa znajdują się w stanie wojny. Polska nie uważa, aby pomiędzy nią a Litwą istniał stan wojny. Dlatego też powinny istnieć nadal przeszkody nawiązania zarówno handlowych i ekonomicznych, jak konsularnych i dyplomatycznych stosunków. Zwłaszcza obecnie, po zerwaniu stosunków angielsko-sowieckich, nawiązanie przyjaznych stosunków pomiędzy Litwą a Polską wydaje się rzeczą konieczną i, podkreślił te dwa ostatnie słowa, Zaleski.

Nie wiem, jakie jest stanowisko litewskiego w tej sprawie, lecz moja opinia w Litwie nie wywołuje sobie nawiązania stosunków z bez zwrotu Wilna.

Wie Pan przecież — odpowiedział Zaleski — iż kwestja Wileńska rozstrzygnięta na Konferencji ambasadorów 15 marca 1923 r. na korzyść Polski i dla nas kwestja ta skończona.

Jednakże Litwa nie uznala nigdy uchwały i należy wątpić, czy się w Litwie taki rząd, któryby podważył to zrobić — zaznaczyłem.

Pogłoski o zmianie kursu polityki Kowna mówią, że nastąpić ta zmiana ma po referendum.

Nie jesteśmy w możności sprawdzenia tych poglósok, bo droga do Kowna wciąż jest zatarasowana linją bagnetów litewskiej straży granicznej. Natomiast z drugiej strony nadchodzą wiadomości wręcz przeciwnie.

„Dzień Kowieński“ w formie kategorycznej zaprzecza słowom profesora Herbaczewskiego, pisząc że mniejszość polska na Litwie uciskana jest w dalszym ciągu i żeśladowana na każdym kroku i żeśladnych zapowiedzi lepszego jutra spodziewać by się nie można.

Władze kowieńskie zabroniły urzędzenia uroczystej akademji ku czci Słowackiego. Zwiastuje stanowisko rządu wobec uroczystości koronacyjnych w Wilnie, oraz ostatnie wyroki sądu polowego przeciwko kilku Polakom, zdają się budzić poważne wątpliwości co do zamiarów rzeczywistych p. Waldemaras, niezależnie od tego czy nie chce on zmieniać tragicznej sytuacji Litwy, czy też czuje się zbyt słabym.

Istnieją też poważne przypuszczenia, iż te chwilami zdrowe odruchy rządu kowieńskiego, czynione są celem szachowania strony niemieckiej, z którą się właśnie toczą rokowania gospodarcze i polityczne.

W takim wypadku zapowiedź zmiany kursu okazać się może jedynie atutem Litwy w targu z Berlinem.

Zamieszczamy w dzisiejszem Słowie „Listy o orłowniku Idei“ poświęconie twórczości jednego „dziennikarza“, a napisane przez hr. Wojciecha Rostworowskiego, człowieka ogromnej i prawdziwie zachodnio-europejskiej kultury, byłego prezesa komisji spr. agr. Tymczas. Rady Stanu.

„Listy“ ukazały się w ciągu ostatnich dwóch miesięcy w Dniu Polskim, jedynym konserwatywno-ziemiańskim organie w Warszawie. Za zgodą redakcji Dnia Polskiego przedrukujemy dziś w jedną całość zabrane feljtony.

Niech mi wolno będzie wyrazić głęboką wdzięczność hr. Rostworowskiemu, członkowi stronnictwa Prawicy Narodowej, do którego nie należę i przeciw któremu nawet występowałem, za to przyjacielskie podanie ręki, właśnie wtedy, gdy z powodu wyborów wileńskich, w których byłem pierwszym chronologicznie inicjatorem akcji bezpartyjnych, prasa endecka rozpoczęła przeciw mojej osobieatak specjalny, a w nieodpowiedzialnej akcji pozaprasowej atak ten jest jeszcze silniejszy.

Moje Kropki nad i nie wzbudziły zainteresowania w prasie wileńskiej. Odcinki p. Rostworowskiego i recenzja w Wiadomościach Literackich w sposób nieoczekiwany zastąpiły mi cenę moich endeczek czy demokratycznych kolegow Wilni.

Jeszcze jako dziennikarz muszę wyrazić wdzięczność hr. Rostworowskiemu. Praca dziennikarska jakkolwiek trudna i wymagająca dużego naprężenia inwencji, jest traktowana zwykle gorzej niż praca zawodowa pokrewnych, jak powieściopisarza, poety, historyka. Stojąca specjalnie o pracy jednego dziennikarza, to uznanie złożone pracy dziennikarskiej w ogóle. St.M.

Uroczyste posiedzenie T.wa Polsko-Amerykańskiego.

WARSZAWA, 4.VII. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym z okazji święta amerykańskiego odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego. Posiedzenie zajął Ks. Kazimierz Lubomirski b. poseł polski w Ameryce poczem odegrany został hymn amerykański. Z kolei przemawiali Min. Ciechanowski, p. Dębicki i p. Olchowski w imieniu młodzieży.

Koszt utrzymania.

WARSZAWA, 4.VII PAT. Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 4 lipca 1927 ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 30 czerwca w porównaniu z okresem od 16 do 31 maja 1927 roku wzrosły o 0,4 proc.

Posiedzenie Rady Miejskiej warszawskiej.

WARSZAWA, 4.VII (tel. wł. Słowa) Dziś wieczorem rozpoczęło się trzecie z rządu posiedzenie Rady Miejskiej w celu wyboru prezidenta miasta Warszawy. Obrady będą ogromne zainteresowane wobec wzniesienia terminu przez Ministra Składkowskiego wyboru prezydenta.

Usuwanie Niemców z Kłajpedy.

KOWNO, 3.7. Dyrektorjat kłajpedzki wydalł 7 nauczycieli niemieckich z obszar Kłajpedy. W ostatniem półroczu wydalono ogółem 34 nauczycieli niemieckich. W ten sposób rząd litewski pozbył się agitatorów niemieckich.

Lustracja twierdz wschodnich.

GDĄŃSK, 4.7. Jen. von Pawels wyjechał w poniedziałek wraz ze znawcami belgijskimi i francuskimi do Prus Wschodnich, celem obejrzenia zniszczonych fortyfikacyj.

Lotnicy polscy w rękach G. P. U.

Fatalne zbłądzenie do Mińska aeroplanów z Lidy.

Przed niedawnym czasem dwóch lotników polskich z 11 pułku lotniczego stacjonującego w Lidzie zablądziło około Stołpców i przeleciało granicę w kierunku Sowietów. Lotnicy polecieli do Mińska. O godzinie 8 min. 40 zjawił się nad miastem. Aeroplany krążyły około 15 minut nad miastem nacem opuściły się na aerodromie. Jednym samolotem kierował porucznik Januszewski, drugim chorąży Szurlej.

Lotnicy oświadczyli, że wylcieli z Wilna do Warszawy celem spotkania Chamberlina, lecz wskutek deszczu i burzy zablądzieli. Przez władze sowieckie zostali oni internowani. W tej sprawie prowadzone jest śledztwo przez G.P.U. Należy się obawiać, że władze sowieckie dopatrzą się w przelocie granicy sowieckiej jakis ubocznych celów i oskarżą lotników o szpегestwo lub coś podobnego. W każdym razie powrót lotników nie jest spodziewany prędko.

Proces gen. Żymierskiego.

WARSZAWA, 4—VII (tel. wł. Słowa). Dziś w południe w Wojskowym Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces gen. Żymierskiego zastępcy szefa Administracji Armji i pułk. Mączyńskiego oskarżonych o nadużycia przez powierzenie firmie „Protektat“ zamówienia na dostawę 100.000 sztuk masek przeciwwzodowych. W skład trybunału wchodzi gen. Bronisław Sikorski, gen. Wróblewski, gen. Thomme, gen. Borowski i gen. Tokarzewski. Do sprawy wezwano 71 świadków w tem gen. Władysława Skorśkiego, b. szefa administracji gen. Majewskiego, gen. Lw nowicza.

O godzinie 9 minut 30 prz. prowadzono oskarżonego gen. Żymierskiego pod eskortą pułk. Walnaze. Drugi oskarżony pułk. Mączyński odpowiada z wolnej stopy i na rozprawę stawil się w ubraniu cywilnem.

Rozprawa rozpoczęła się jednak o godzinie później z powodu nadzwyczajnego posiedzenia trybunału.

Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie i potrwa prawdopodobnie dni kilka.

Pobył ministra Stetsona w Wilnie.

Minister, St. Zjedn. Ameryki p. Stetson bawił w Wilnie nie w charakterze prywatnym, jak podawaliśmy, lecz był obecny na wszystkich uroczystościach, a także na obiedzie u p. Wojewody. W niedzielę rano p. Stetson, który w Wilnie mieszkał u hr. Jana Tyszkiewicza, odjechał autem do Żyrardu, majątku p. Aleks. Meyszowicza ministra sprawiedliwości.

W obronie starosty Święciańskiego.

Dowiadujemy się, że delegacja ze Święciań w składzie burmistrza Pietkiewicza, p. Zygm. Borkiewicza i p. Buraka prezesa kółka rolnego, która dostąpiła zaszczytu audjencji u p. Prezydenta przywołała też adres broniący starostę Święciańskiego przed zarzutami. Adres ten podpisany został przez cały szereg organizacyj nie wyłączać miejscowego Strzelca. Został wręczony p. vice-województwu Malinowskiemu.

Zachowanie się policji w Nowogródzkiem.

Na zamknięte, zwykłe zebranie powiatowego Związku Ziemiań Kresowych weszła policja i zażądała pozwolenia politycznego na zebranie i porządku dziennego. Gdy się udano ze skargą na takie zachowanie się policji do zastępcy starosty p. Nowogródzkiego, to zast. starosta pomimo, iż zamknięte zebrania organizacyjne obowiązki meldowania nie podlegają uwadze za stosowne groził Związkowi Ziemiań represjami karnymi. Zajście to wywołało w powiecie Nowogródzkiem wrześnie przygnębiające.

Ostatni tydzień Wystawy Obrazów Wileńskiego Towarzystwa Artystów-Plastyków

w Pałacu Reprezentacyjnym przy placu Napoleona, drugie wejście w podwórzu. Codziennie od 10 rano do 7 wieczór.

Pamiętka Koronacji Album Ostrobramskie Fot. J. Bułhaka

20 planz Cena zł 3 50 opr. zł. 50.

Wydawnictwo Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Księgarnia KAZIMIERZA RUTSKIEGO

została przeniesiona do nowego lokalu ul. Wileńska 38 (tuż przy ul. A. Mickiewicza).

Jednocześnie poleca następujące wydawnictwa własne jako Pamiętki z Wilna:

MÓJ PRZE WODNIK, 18 najcenniejszych widoków Wilna z planem miasta, na pap. ilust. w ozdóbniej okładce. Cena 0,90 gr.

PATKA BOSKA MIŁOSIERDZIA W OSTREJ BRAMIE, z 11 ilust. na pap. ilust. w ozdóbniej okładce. . . 0,65 gr.

Spółdzielczy Bank Cechu Rzeźników i Wędliniarzy

w Wilnie, ul. Wielka 64

zawiadamia Sz. Klięntów, że siedziba Banku z dnim 5 lipca 1927 roku zostaje przeniesiona na

ul. Niemiecką 25, dom Cechu Rzeźników i Wędliniarzy.

Kasa Banku czynna od 9—14.

Sejm i Rząd.

Podróż inspekcyjna min. Niezabytkowskiego.

Minister rolnictwa p. Karol Niezabytkowski udał się w dn. 4 lipca rb., samochodem, w podróż inspekcyjną do Nadleśnictw: Oszmieńskiego, Stołpeckiego i Nalibockiego, skąd bezpośrednio odjedzie do Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży.

Panu Ministrowi towarzyszą szef Departamentu Leśnictwa Ministerstwa Rolnictwa p. Jan Mikłaszewski, dyr. Lasów Państwowych w Wilnie p. Władysław Grzegorzewski oraz inspektor Lasow p. Stanisław Bonasiewicz.

Powrót p. dyrektora Grzegorzewskiego spodziewany jest dnia 6 lipca r. b.

Vice premier Bartel.

WARSZAWA, 4.VII. (tel. wł. Słowa) Vice-premier Bartel w dalszym ciągu nie opuszcza łózka. Jak tylko w stanie zdrowia vice-premjera Bartla nastąpi poprawa p. Bartel wyjeżdża na dłuższy urlop do Truskawka.

Przyjazd posta Patka.

WARSZAWA, 4 VII (tel. wł. Słowa) Dziś wieczorem przyjeżdża do Warszawy poseł Patek. Poseł Patek przywiezie z sobą sprawozdanie z przebiegu rozmów z komisarzem Ciczernim na temat likwidacji konfliktu polsko-rosyjskiego z powodu zabójstwa pos. Wojkowa.

Zgłoszenie Dekretów Pana Prezydenta do Sejmu.

WARSZAWA, 4—VII. Pat. Dziś do kancelarji sejmowej zostało złożonych kilkadziesiąt dekretów wydanych przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej od marca r. b. Dekrety te w myśl postanowienia Konstytucji winny być zgłoszone do Sejmu w ciągu dwóch tygodni od daty otwarcia sesji sejmowej. Między dekretami znajdują się także dekrety o prawie prasowem oraz o karach za rozpowszechnianie fałszywych poglósok.

Katastrofa kolejowa na szlaku Kolużki—Łódź.

WARSZAWA 4.VII PAT. Dnia 4 bm. o godz. 0 min. 52 na stacji Galków na linii Kolużki—Łódź Kaliska wjeżdżający na stację pociąg towarowy zawadził o stojący obok na torze drugi pociąg towarowy, wskutek czego wykoleiły się parowozy obydwu pociągów. Na odcinku tym ruch osobowy odbywał się przez pewien czas z przesiadaniem, zaś pociągi szkiepskie skierowano drogą okrężną. Energicznie prowadzone śledztwo przez władze kolejowe wyświetliło przyczyne wypadku.

CO TYDZIEŃ

„PRAWDA“

CZYTA KAŻDY

Tygodnik „PRAWDA“, jest największym i najwyszczególniejszym czasopiśmie w Polsce, prowadzonym w stylu europejskim „PRAWDA“ daje czytelnikowi całokształt aktualnych spraw ze wszystkich dziedzin życia państwa i społeczeństwa.

„PRAWDA“ jest piśmie dla inteligencji polskiej. Należy natychmiast żądać egzemplarzy okazowych. Redakcja i administracja: Warszawa, Wilcza 16. Łódź, Piotrkowska 85

Nowość wydawnicza

Czesława Jankowskiego „WRAŻENIA RUMUŃSKIE“

z 12 ilustracjami. CENA 4 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

decalna pasta do zębów KREM PERŁOWY HNATOWICZ, Łódź.

Wystawa Obrazów Wileńskiego Towarzystwa Artystów-Plastyków

w Pałacu Reprezentacyjnym przy placu Napoleona, drugie wejście w podwórzu.

Codziennie od 10 rano do 7 wieczór.

Prezydent Rzeczypospolitej w Wilnie.

Nabożeństwo w Kownie ku uczczeniu prochów Słowackiego.

Msza św. w Ostrej Bramie.

Rano dn. 3-go lipca b. r. wysłuchał Pan Prezydent cichej mszy św. odprawionej w Kaplicy Ostrobramskiej przed Cudownym Obrazem przedstawiającym świętych J. E. arcybiskupa Jąbrzykowskiego. Wzdłuż ulicy Ostrobramskiej aż do gmachu kina miejskiego zgromadziła się publiczność ustawiając się na chodnikach. Pogoda dopisywała znakomicie. W ciszy głębokiej rozływały się subtelne tony organów i śpiewu solowego. Dziwnie podniosła była ta cicha i skromna msza św. W słonecznym blasku lipcowego poranka u stóp Królowej Ostrobramskiej kłębała się Polska cała. I gdy błogosławił Arcybiskup Prezydenta i lud z boskiej twarzy Paniąki Przczystej promienie łaski uświęcającej w sercu przenikały i otucha w opiekę połączną budziły. Pierwsza msza św. przed ukoronowanym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej była ofiarą serc wiernych Wilna i Polski.

Po mszy św. udał się Pan Prezydent na wystawę robót ręcznych w dziedzinie Szkół powszechnych w pracowni przyrodniczej (róg m. Pohulanki i Zawalnej). Przed tem jednak obejrzał Pan Prezydent [ogrod] Botaniczny znajdujący się przy pracowni i służący jako pomoc szkolna w nauce botaniki.

Następnie zwiedził Pan Prezydent wystawę robót ręcznych wykonanych przez uczniów szkół powszechnych. Zwracały uwagę precyzyjnie wykonane przyrządy do doświadczeń fizycznych. Z uznaniem odczytał Pan Prezydent o pracach młodzieży i o umiejętności kierownictwa. Ponieważ zbliżała się godz. 10-a o której Pan Prezydent miał udzielać audyencji w Pałacu Reprezentacyjnym, opuścił Prezydent wystawę. U wejścia zgłowała młodzież Panu Prezydentowi burliwą owację. Muzyka szkolna wykonała hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”. — Wśród nielicznych okrzyków „Niech żyje Prezydent” odjechał Pan Prezydent zaspany kwiatami w kierunku Pałacu Reprezentacyjnego.

Audyencja.

W niedzielę, 3-go b. m., po wysłuchaniu rannej mszy w kaplicy Ostrobramskiej przed obrazem Najśw. Maryi, Panny (niezapomniana, głęboko wzruszająca chwila na tle przepięknego obrazu rozmodlonych tłumów zalegających ulicę aż po ratusz!) zwiedził pan Prezydent Rzeczypospolitej szkolne pracownie przyrodnicze na Pohulance, wystawę robót ręcznych młodzieży szkół powszechnych oraz ogrodu szkolnego botanicznego i wrócił do pałacu.

W głównej sali pałacowej, zwaną balową lub reprezentacyjną gromadziły się delegacje, którym miała być przez p. Prezydenta udzielona zbiorowa audyencja. Duchowienstwo katolickie, z ks. metropolitą Jąbrzykowskim na czele było przyjęte na osobnej audyencji natychmiast po przybyciu p. Prezydenta do pałacu.

Audyencja rozpoczęła się niebawem po godz. 10-tej. Delegacja ustawiły się w szerokie półkole. Główny cel audyencji było bezpośrednie złożenie hołdu Głowie Państwa. Prezentował delegację p. wojewoda Raczkiwicz w następującym porządku: delegację duchowienstwa prawosławnego z wileńskim i lidzkim arcybiskupem Teodorjuszem na czele; dalej przedstawicieli gminy mahometańskiej, ekscel. muftiego na Rzeczypospolitą Polską dra Jakóba i Szykowieca, prezesa gminy. Romanowicza, rejsenta p. Al. Murza-Murzycy i innych; potem delegację gminy karaimskiej; delegację gminy żydowskiej, wreszcie reprezentantów gminy staro-obrzędowców.

Kolejno pozdrawiali p. Prezydenta i hołd mu składały: magistrat nasz reprezentowany przez prezydenta Bańkowskiego i wiceprezydenta Łokuciewskiego, Macierz Szkolna, Rada Oplekuńcza Kresowa (dr. Witold Kopce i prezes Michał Obiezierski), Kresowy Związek Ziemi delegację sejmików powiatowych (księżna Teresa Sapieżyna, St. Wańkowicz, ksiądz Czetwertyński, St. hr. Mohl, Oskar Myszczak, Józef hr. Tyszkiewicz), Komitet Odbudowy kościoła św. Ignacego w Wilnie, żydowski centralny komitet oświaty, redakcja wydawnictwa „Alma Mater Wileńska”, Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego złożył p. Prezydentowi album zawierające projekt budującego się stadionu reprezentacyjnego; prezentował się p. Prezydentowi Bank Ziemi w osobach delegacji złożonej z Marjana hr. Platara, p. Bohdana Szachny i p. Stanisława Bochwicę; prezentowała się Bratnia Pomoc Młodzieży Akademickiej; brała udział w audyencji Legja Inwalidów, prezentował się Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej etc. etc.

Na audyencji stawił się przedstawiciel zarządu Syndykatu Dziennikarzy Polskich oraz Związku Polskich Literatów (pp. Stanisław Kodz, Marjan Szydłowski, Bolesław Wścicklica, Wanda Niedziałowska-Dobaczewska, Helena Romer-Ochenkowska, Witold Hulewicz). W imieniu obu tych zrzeszeń przemówił do p. Prezydenta prezes syndykatu red. Czesław Jankow-

BANKIET MIASTA.

Wydano na dwieście zgórą osób z nie małą wystawnością na uczczenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej przedstawicieli Wilna i najwyższych władz municypalnych p. prezydent Bańkowski w najobszerniejszej naszej sali bankietowej, w Kasy nie Oficerskiej — i sam też pierwszy głos zabrał. Wobec obu kardynałów, arcybiskupów i biskupów, przedstawicieli wszystkich wyznań, narodowości i stanów, wszystkich władz państwowych i samorządowych, przedstawicieli społeczeństwa wileńskiego i prasy.

Przemówienie prez. Bańkowskiego brzmiało:

„Najczcigodniejszy Panie Prezydencie Rzeczypospolitej!
Zależy mi, aby przed wyjazdem do Kresów, które w tym momencie są już rozwiązaną, a nowe jeszcze się nie ukonstytuowały. Są jednak sprawy tak gorąco odczuwane przez całe niemal uświadomione społeczeństwo, że nie będę sądził, w rozterce z niem, gdy napomknieniem o nich osmielę się zaprzęknąć uwagę Najdosłojniejszego Pana Prezydenta.

Położone na północnym wylocie Państwa Wilno odczuwa, być może, więcej niż jakiegokolwiek bądź inne miasto w Rzeczypospolitej potrzebę ostatecznego ustabilizowania się naszych stosunków wewnętrznych i zewnętrznych. Już to jedno nasze położenie geograficzne skłania nas do pragnienia jaknajtrwałszego wewnętrznego i zewnętrznego pokoju. Aby w pracy spokojnej i zrównoważonej Państwo i Naród mogły osiągnąć ustabliżone swoje organizacje państwowej i społecznej, tak niezbędne dla zdołania rozwoju w dziedzinie życia ekonomicznego i co za tem idzie, największej mocy wewnętrznej i potęgi na zewnątrz.

Najwyższą moc ekonomiczną na wewnątrz i potęgę na zewnątrz da i nam wlinianom, pewność pomyselnego rozwoju na łonie ukochanej Ojczyzny.

Rozumiemy, że rozmaite dziedziny życia ekonomicznego i społeczne muszą mieć odpowiedniki w ideologii i prądach społeczno politycznych, lecz pragnielibyśmy, aby skoordynowanie tych prądów i wytyczenie wyznaczników mogło się odbywać w drodze możliwie łagodnej ewolucji, bez zbyt ostrej scysji, tak niezbędnych w okresie dojrzenia państwa Państwa. Dla dobra narodu i Państwa pragnie tego szczególnie najliczniejsza być może w mieście i kraju część społeczeństwa mianowicie ludzie nie zaangażowani politycznie.

Czyjaś ręka winna być rozciągająca ponad wzburzone głębie społeczne by je uspokoić dać możność pogodnej i produkcyjnej pracy dla przyszłości Narodu i Państwa. Tego pragniemy, tego z utęsknieniem oczekujemy i o tem właśnie w dzisiejszym dniu uroczystym ośmielam się Ci powiedzieć, Panie Prezydencie Rzeczypospolitej, a mniemam, że społeczeństwo wileńskie w tem mi zawtóroje gdyż niezbędne to jest

ski w te słowa: „Literatura polska i prasa pozdrawiają gorąco pana Prezydenta i hołd mu składają; pozdrawia Najdosłojniejszego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej odrodzone słowo polskie, które tu przez dziesiątki lat doznawało niebywałej opresji, a które pomimo to dzielnie przetrzymało się do odzyskania Ojczyzny i które w jej służbie trwa tu niezłomnie, na najdalej wysuniętej placówce”.

Pan Prezydent dla każdej z prezentowanych mu delegacji miał słów kilka niezmiernie uprzejmych a świadczących zarazem o wyborem orjentowaniu się w stosunkach miejscowych.

Defilada.

O godz. 12-ej przyjął Pan Prezydent Mościcki defiladę wojsk i organizacyj przysposobienia wojskowego. U wylotu ul. Tatarskiej na ul. Mickiewiczą ustawiono wysokie podjum, na którym zajęli miejsca Pan Prezydent Rzeczypospolitej z otoczeniem, ministrowie i generalicja. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył samochodem z inspektorem armii gen. Bernhard-Bukackim ul. Uniwersytecką przez plac Katedralny i Mickiewiczą. Przed rozpoczęciem defilady wypuszczono gołębie pocztowe. W czasie defilady krały nad miastem samoloty wojskowe. Defiladę prowadził dowódca Okręgu Korpusu Nr. 3 gen. Truskołski. Przy wspaniałej pogodzie defilowały wojska przed Panem Prezydentem przez półtorej godziny. Pan Prezydent był przedmiotem gorących owacji ludności, która przyglądała się defiladzie.

Widowisko na stadionie.

O godz. 5 pp. Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie ministrów: Dobruckiego, Staniewicza i Miedzkiego oraz Wojewody Raczkiwiczy i członków domu wojskowego i cywilnego udał się do stadionu reprezentacyjnego województwa wschodnich na Piłkonowce. Przybywającego pana Prezydenta powitało hymnem narodowym oraz entuzjastycznymi okrzykami: „Niech żyje”, potem Pan Prezydent w towarzystwie pp

dra nas zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz.

Znamy, Najdosłojniejszy Panie Prezydencie, Two wysokie zalety umysłu i serca i dlatego z ufnością w Ciebie nadzieję pokładamy, ku Tobie oczy zwracamy i oczekujemy na to władne wyciągnięcie ręki z gałązką oliwną.

Prezydent Najdosłojniejszej Rzeczypospolitej niech żyje!

Okrzyk ten powtórzony był trzykrotnie przez obecnych.

Za chwilę, odpowiadając p. prez. Bańkowskiemu, w te słowa przemówił p. Prezydent Rzeczypospolitej.

„Panie prezydencie miast!
Dziękując za wyrazy uczuć wzrócone tu do mnie przez Pana pragnę podkreślić moje zadowolnienie, jakie mi sprawiła odwiedzanie tego starożytnego grodu którego mury świadczą o wielowiekowej pracy oraz o moralnej i kulturalnej wartości jego mieszkańców.

Praca ta szeregi pokoleń, którą tu widzimy, niechaj będzie podniecała do twórczej pracy naszego pokolenia. Społeczeństwo nasze z coraz większą energią przystępuje do budowania przyszłości wielkiej i potężnej Polski — a w pracy tej zgodne współdziałanie wszystkich czynników naszego społeczeństwa dla wyższego państwowego celu jest coraz bardziej widoczne.

Pracy tej i jej wyników jaknajpiękniejszą rokować możemy przyszłość.

Oczywiście, na wszystko potrzeba czasu i ta piękna przyszłość, którą przed Polską widzimy, nie da się z dnia na dzień osiągnąć. Jednakoż każdy krok naprzód, każde polepszenie warunków czy to materialnych czy moralnych, przybliża nas ku tej przyszłości, pokrępliła serca, wzmacnia siły i kojarzy wszystkich do wspólnej pracy nad lepszym jutrem.

Ten wstęp, to stałe polepszanie się warunków naszego życia państwowego mogą stwierdzić nie pod wpływem przesądnego optymizmu, lecz na podstawie ścisłego rozważania naszych zasobów materialnych, wartości moralnych jakie mamy w ludzkości ofiarnej oddanych całkowicie sprawie Polski.

Ludzie tacy znajdujący się we wszystkich ziemach Rzeczypospolitej, lecz te ziemie kresowe, ta Wileńszczyzna szczególnie bogata pod tym względem jest uposażona. Ziemia ta wydawały i wydają ludzi geniuszu i ludzi charakteru niezłomnego, ludzi tego typu, na którym przyszłość nasza oprze się i wyrosnie. W tem przeświadczeniu, że Wileńszczyzna jaknajchlebniejszą rolę w rozwoju naszego państwa odgrywać będzie, wznoszę toast na cześć Wilna i całej pięknej ziemi Wileńszczyznej!

Przemówienie p. Prezydenta Rzeczypospolitej zgromadzenie wysłuchało stojąc. Po ostatnich słowach zwrócił się z rzesiste oklaski, trzykrotnie zabrzmiął okrzyk: „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!” a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Bankiet przegrał się blisko do godziny czwartej.

ministra, p. wojewody Raczkiwiczy, oraz generalicji zajęli miejsca w specjalnie urządzonych trybunach widokowo-akustycznych. Bezpośrednio po przybyciu Pana Prezydenta rozpoczęło się widowisko artystyczne p. t. „Zwycięstwo Tadeusza Kościuski pod Racławicami” odegrane przez zespół artystów Teatru Polskiego w Katowicach z udziałem bandy kresowych koszyrników i wojska. Trybuną siedzieli przedstawiciele władz państwowych i kulturalnych, reprezentanci organizacji społecznych oraz kilka tysięcy osób z póżór publiczności wileńskiej i zamiejscowej.

Przynależa, że zainscenizowany w ten sposób nieśmiertelny „Kościuszko pod Racławicami” Anczyca (gdz on to, jest właśnie!) stanowi przednie widowisko dla szerokiego mas. Chwilami najświetniejsza (np. gdy Kościuszko wyraża Bartoszu Głowackiemu wdzięczność „Ojczyzny, nobilitacji i oszarę mu wojkową nadaje). Interpretują zaś zarówno Naczelnika Jak walczonego krakusa: dobzy nasi znajomi, wytrawni artyści pp. Kijowski i Mazanek. Wojsko sprawa się wyborze; armaty grzmiały prawdziwie salwami. Może tylko obszar wileńskijski stadionu jest zbyt już duży — nawet na względnie suety zastępy plecthy i kawalerji. Impreza katowicka przydałoby się i Wilnu dla jej szerokiej publiczności.

Po widowisku scenicznym rozpoczął się mecz piłki nożnej rozgrywany między przybyłą z Czech drużyną a naszymi miejscowymi „amatorami”.

Pan Prezydent ze swą żoną i otoczeniem opuścił stadion po kilku popisach sportowców. Z nim też, zegnany gromkimi okrzykami, podałą większość publiczności,

Wogóle publiczność w ciągu całego pobytu pana Prezydenta w Wilnie formalnie ciągnęła za nim stając się nie opuścić żadnego przejazdu Głowy Państwa.

Hominacja też miała delektować się zapewniając szczerze ulice.

Prezydent Mościcki ul. Plastyków.

O godzinie 7 wiecz. pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie przybył na wystawę W. T. A. P., gdzie Go oczekiwali członkowie Zarządu z prezesem L. Siedzińskim na czele. Po krótkiej przemowie powitanej przez T. w wyrazach pan Prezydentowi tek wileński akrosfori Jerzego Hoppena prosząc o przyjęcie tek skromnego upominku.

Oglądając expozyty pan Prezydent okazał duże zainteresowanie i twórczością wlinian.

Raut.

Wspaniałym rautem w reprezentacyjnych apartamentach pałacu przy placu Napoleona pożegnał pan Prezydent Rzeczypospolitej Wilno. Na uprzejme zaproszenie stawiło się kilkadziesiąt osób. Blasku i wdzięku dodawały wystawnemu zgromadzeniu mundry i fraki usiane orderami tudzież przesliczne tualety pań. Stoły uginały się pod półmiskami chłodnych dań i cukrów; zwracała powszechną uwagę liberja służby przybyłej z Prezydentem z Warszawy. Roznoszono wina i chłodniki — rozmaite. Przygrywała orkiestra. Nie da się powiedzieć, że odbył się carle, gdyż pan Prezydent był w nieustannem obłężeniu swych gości żądnych zbliżenia się, choć na krótki moment do Głowy Państwa.

Obecny był na rautcie p. marszałek Piłsudski, którego doskonale wyglądał, ożywienie i świetne usposobienie niczyjej nie uszło uwagi.

Odjazd pana Prezydenta.

Nastąpił wczoraj, w poniedziałek o pół do dziewiętej rano. Jak wiadomo, po drodze do Warszawy zatrzymał się pan prezydent w Trokach.

Peron dworca zapelniał się mnóstwem osób, których nie tylko oficjalny obowiązek, tu sprowadził pomimo wczesnej pory. Przybył ks. arcybiskup metropolita, przybył ks. biskup Michalkiewicz i ks. biskup Bandurski a z wysokich sfer biurokracji miejscowej chyba nikogo nie brakło. Pan Wojewoda towarzyszył panu Prezydentowi do granic Województwa.

Wojsko oddało honory; orkiestra zagrala „Jeszcze Polska nie zginęła!” Wzniosły się okrzyki.

Pociąg ruszył. Pan Prezydent stał w oknie wagonu serdecznie żegnając Wilno w osobach jego przedstawicieli.

Odjazd pana marszałka Piłsudskiego.

Miał miejsce w pół godziny po odjeździe p. Prezydenta Rzeczypospolitej. P. Marszałek atoli, nie wstępując do Trok, odjechał prosto do Warszawy, gdzie stanął wczoraj pod wieżór.

Przybywszy na dworzec nieco wcześniej niż program przewidywał, p. Marszałek otoczony liczną swiata militarna przeszedł pod frontem strazy honorowej, poczem przez czas względnie dłuższy żywo i wesoło rozmawiał z ks. Arcybiskupem i p. wicewojewodą Malinowskim tudzież z najbliższem swem otoczeniem. I znowu trzeba było stwierdzić z rzetelnym zadowoleniem, że żaden chyba kąt naszej ojczyzny tak dobrze panu Marszałkowi nie służy, jak Wilno.

P. marszałkowi trzeba było przypomnieć, że — czas upływa. Muzyka zaintonowała hymn narodowy; wszystko sprentowało broń; z okna ruszającego wagonu zęnal nas ręką p. marszałek odpowiadając serdecznym gestem na wznoszone okrzyki.

Pobył Pana Prezydenta w Ziemi Trockiej.

LANDWARÓW, 4. VII. Pat. O jego zdrowiu. Za te proste, ale tak serdeczne pozdrowienie, Pan Prezydent dziękował czule po odcisku głaszczką głowki dziecięcę. Wśród szpalerów młodzieży udał się następnie Pan Prezydent do kościoła, gdzie na jego cześć odśpiewano uroczyste „Te Deum” i odprawiono krókie modły.

Po zwiedzeniu skarbca kościelnego i po krótkiej rozmowie z proboszczem ks. Bacukiewiczem Pan Prezydent udał się do siedziby gminy karaimskiej, która stanowi największe skupienie wyznawców tej religii w Polsce. Przy specjalnie zbudowanej bramie tryumfalnej witał Prezydenta senjor tej gminy, J. Ulice i dzielnice, którym przechodził miał Pan Prezydent usypano kwiatami. Po obu stronach stanęły szpalery młodzieży i starszych członków gminy karaimskiej. W lokalu zarządu gminy Pan Prezydent przejrzał archiwum z historycznymi dokumentami, stwierdzając, że wyznaniem tem oddawna opiekowali się królówie polscy, nadając mu szereg przywilejów i praw. Przeważna ilość tych dokumentów pochodzi z XVI i XVII wieku, sięgając czasów Zygmunta I. Dalszy program trzygodzinnego pobytu w Trokach wypełniło zwiedzenie parku zamkowego, w którym dotychczas znajdują się szczątki murów potężnego ongiś grodu.

Poza tem Pan Prezydent wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na wyspę na jeziorze Trockiem, na której również wznoszą się potężne i jeszcze ruiny zamczyska ksiąząt litewskich. Przy wejściu na przystanek powitani Pana Prezydenta członkowie Wileńskiego Oddz. Ligi Żegluga i Mor-

skiej i Rzeczej okrzykiem: „Hurra”. Krókie przemówienia powitalne wygłosił kurator Wileńskiego Okręgu Szkolnego i prezes Oddz. Ligi Żegluga p. Ryniewicz, poczem Pan Prezydent wraz z członkami domu wojskowego, generalnym adiutantem pik. Zahorskim oraz rtm. Jurgielewiczem w towarzystwie ministrów Staniewicza, Miedzkiego i Niezabytowskiego oraz wojewody Raczkiwiczy i kilku członków Ligi odbył żeglówką dłuższą przejażdżkę po jeziorze.

W chwili wejścia Pana Prezydenta na łódź zawisła na maszcie głównym przy dźwiękach hymnu narodowego bandera Głowy państwa. Biały orzeł zatrzepotał skrzydłami swymi nad małym statkiem, który pedzony siłą wiatru prób fale jeziora Trockiego unosząc na swoim pokładzie najwyższego dostojnika państwa polskiego oraz członków rządu Rzeczypospolitej. Skromnem, ale serdecznym przyjęciem na przystani Ligi Żegluga zakończony został parogodzinny pobyt Pana Prezydenta w Trokach. O godz. 12-ej w południe Pan Prezydent wraz z otoczeniem powrócił do Landwarowa, skąd wkrótce potem, zgnany owacyami przez zgromadzoną ludność odjechał specjalnym pociągiem do Warszawy.

Podziękowanie

Wileńskijski Kaste Chorych składam serdeczne „Bóg Zapłać!” za skierowanie mnie do Kliniki w celu dokonania ciężkiej operacji, oraz za wystanie na kurację do Ciecchocinka na koszt Kasy. Wdzięczna Paulina Plenko.

Załoz. w 1875 r.

fabryka i magazyn wyrobów złotych, srebrnych i metalowych

p. f. L. Perkowski i K. Malinowski

ul. Wielka w murach kościoła św. Jana poleca:

Obrazy, medale i medaliki M. B. Ostr. Pamiątki z Wilna.

Artykuły kościelne. Nakrycia stołowe. Biżuterja. Zegary i zegarki pierwszorzędných firm szwajcarskich: Zenith, Alpina, Longines i t. p.

Fabryka wykonuje złocenie, srebrzenie, niklowanie, reperacje.

Ceny niskie. Wykonanie z gwarancją.

rozbięte. Ołtarz i ogrodzenie przed Bazyliką zniszczone będą w dniach najbliższych.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski (sala «Lutnia»). Ostatnie występy Zofii Jaroszewskiej. Dziś grana będzie po raz nieodwołalnie ostatnia światła krotchwila W. Rapackiego «Ja tu rządzą» z udziałem Zofii Jaroszewskiej, która kończy już swą gościnę w Wilnie.

Próca Zofii Jaroszewskiej w sztuce bierze udział cały zespół z L. Pillati, K. Wyrwicz-Wichrowskiej i L. Wołłejką na czele. W akcie drugim światła inscenizowana piosenka aktualna p. t. «Dulcinea» w wykonaniu Z. Jaroszewskiej z udziałem zespołu i zebranej publiczności.

«Dybuk» w Teatrze Polskim. Od soboty nadchodzącej wchodzi na repertuar legenda dramatyczna Sz. Anskiego, w wolnym przekładzie Andrzeja Marka.

«Dybuk» — jak sztuka sceniczna ma wielkie znaczenie literackie. Jest to utwór przesiąknięty nawiąskami mistycyzmu i romantyzmem. Autor zapoznaje nas z mistycznym światem ghetta, z obyczajami, zabobanami i pełnym powagi biblijnym obrzędem religijnym.

Bliskie, ale nieznanie nam środowisko potęguje wrażenie tego dramatu.

Reżyserję sztuki na naszej scenie objął A. Marek, który już przybył do Wilna i rozpoczął prace przygotowawcze.

Teatr Letni (ogród p. Bernardyński). «Księżna cyrkowa». Dziś i jutro wspaniałe efektowne i barwne operetki E. Kalmana «Księżna cyrkowa».

W rolach głównych występują: M. Czerniawska, J. Sokółowska, Z. Malinowska, St. Laskowski, R. Misiewicz, M. Dąbrowski, J. Winiarski i inni.

W akcie II-im — balet girls w osobach: siostr Watrasówna, Z. Olszewska, St. Rybczewska i M. Gabrieli.

Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od g. 11-4 pp. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5 ej pp. — w kasie Teatru Letniego.

RADJO.

Program audycji warszawskiej. 12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, nad program.

15.00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program.

15.20-16.30. Przerwa.

16.35-17.00. Odczyt p. t. «O zdolnościach orientacyjnych mrówek» z udziałem «Przyrodznawstwa», wygł. dr. Jan Dembowski.

17.00-17.15. Nad program i komunikaty.

17.15. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry domyjskiej pod dyrykcją Bazylego Zabrzyczego.

18.35-18.55. Komunikat.

18.55-19.10. Komunikat «PAT».

19.10-19.35. Odczyt p. t. «Przegląd polityki międzynarodowej za m. czerwiec», wygł. dr. Jan Grzymała-Grabowski.

19.35-20.20. Odczyt p. t. «Dopiół i Kruszwica» z cyklu «Najciekawsze szlaki wycieczkowe w Polsce», wygł. p. dr. Danysz-Fleszarowa.

20.00-20.15. Komunikat rolniczy.

22.15-20.30. Przerwa.

20.30. Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, nad program i komunikaty «PAT».

22.30-23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji «Rydz».

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Zaginął. Dn. 24 ub. m. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił uczeń gimn. Piotra Skargi 18-letni Alfons Chaskowicz.

Poszukiwania w toku.

Pożar młyna. W Oszmianie wskutek wadliwego urządzenia pieca spalił się tartak oraz młyn na szkodę Arona Milnika. Straty wynoszą 25 tys. zł.

Fatalna kąpiel. Około wsi Nowiki pow. Postawskiego kąpiąc się w jeziorze utonął 8-letni Mikołaj Sockatkiwicz.

SPORT

K. S. Židenice [Czechosłowacja] — W. K. S. Pogoń 10 : 0 (4 : 0).

Trzydzieści pięć minut trzymała się dzielnie młodociana drużyna Pogoni w walce z berniejską drużyną Židenice, pracowitością nadrobiła braki techniczne. Trzydzieści pięć minut w obecności Pana Prezydenta Rzeszypolskiej piłkarski Dawid walczył ze srogim Goljatem nie dając mu się zwyciężyć. Niestety zabrakło sił i w rezultacie przed końcem pierwszej połowy padło cetera bramki. Prawda że przedtem los sprzyjał Pogoni skierowując kilka silnych strzałów w stronę bramki, jednak i ten wynik należy uważać za pomyślny skoro się weźmie pod uwagę różnicę kwalifikacji zawodników. Zaznaczyć podczas przerwy zasłużonego odpoczynku zrywa się Pogoń do ataku, lecz zbyt wyraźna przewaga nie pozwala zdobyć bodaj punktu honorowego. Po kwadransie już daje się zauważyć przemęczenie, zwłaszcza w pomocy, która zmuszona była pracować bez chwili wytchnienia.

Turniej tenisowy.

Sekcja Tenisowa Akademickiego Związku Sportowego komunikuje, iż w dniach 7, 8 i 9 lipca, organizatorzy propagandowy turniej tenisowy o mistrzostwo m. Wilna — dostępny dla wszystkich. Turniej odbędzie się na kortach tenisowym A. Z. S. w ogrodzie p. Bernardyńskim i objmie nast. konkurencji: 1) Single Panów, 2) Single Pań, 3) Double Panów, 4) Mixe double, 5) Single Pań z wyrównaniem, 6) Single Pań z wyrównaniem, 7) Double Panów z wyrównaniem.

Początek turnieju dnia 7-go lipca o godz. 10-ej. Wpisowe od konkurencji wynosi 4 zł. (Dla uczniów szkół średnich 2 zł.). Zapisy na turniej przyjmują p. Grabowiecki na kortach w ogrodzie p. Bernardyńskim, lub pisemnie — Zawalna 16.

Zgłoszenia cyklistów na zawody. Zarząd Wł. Tow. Cyklistów przyjmuje zgłoszenia amatorów-cyklistów na zawody kolarskie odbyć się mające w dniu 10 lipca na boisku 6 p. p. leg. na Antokolu.

Zapisy przyjmuje sekretarz w lokalu T-wa Mickiewicza 15, poczynając od 6 lipca między godz. 7 a 9 wiecz. Wpis 1.50. Czysty zysk na rzecz Stadionu.

Postój na przystanku Szklary i Leśniki. Wileńska dyrekcja P. K. P. prosi Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w sprawie wprowadzenia postoiu dla pociągu Nr 712 odchodzącego z Wilna o godz. 8-jej rano załatawta przychynie, wprowadzając od 20-VI r. b. 1-no minutowy postój na przystankach Szklary i Leśniki.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Album Towarzystwa Wioślarskiego. Pod koniec przedstawienia batalistycznego p. t. «Zwycięstwo pod Racławicami» na trybunie zgłosiła się delegacja od Wioślarskiego Tow. Wioślarskiego w składzie pp. prezesa St. Wankowicza, wice-prezesa Zawiszy i Budzyskiego wręczając Panu Prezydentowi wspaniały album z ilustracjami z życia wioślarskiego.

Owiczenia wojskowe dla nauczycieli szkół powsz.

Rozkazem pana ministra spraw wojskowych z dnia 14 czerwca 1927 roku nr. 5080 — org. zostają wcieleni do wojska w dniu 7 lipca r. b. na 8-tygodniowe wyszkolenie nauczyciele publicznych szkół powszechnych z roczników 1902, 1903 i 1904.

W związku z tem kuratorjum zwraca uwagę interesowanym nauczycielom, aby do wcielenia zgłosili się bez spóźnienia dnia 7 lipca b. r., gdyż opóźnieni zostaną zwolnieni z czynnej służby indywidualnie po przejściu całkowitego wyszkolenia, wskutek czego mogą zająć wypadki, że niektórzy z nich będą zwolnieni dopiero po rozpoczęciu się nowego roku szkolnego.

Równocześnie kuratorjum zwraca interesowanym uwagę, że stosownie do § 642 rozp. wyk. do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej uchylenie się od odbycia tego wyszkolenia powoduje niezwłoczne wcielenie do wojska, celem odbycia całkowitego okresu służby czynnej, niezależnie od odpowiedzialności karnej za uchylenie się od służby wojskowej.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 28 czerwca r. b. Ziemniaki tyto loco Wilno 53-55 zł